

Sensacyjne zawody na Jeziorze Mamry - 5 metrówek!

Maciej Żejmo: "W dniach 11-12 maja 2024 roku jezioro Mamry stało się areną wyjątkowych zawodów wędkarskich, inaugurujących sezon Lowrance Ligi MLS. Zawody te z całą pewnością przejdą do historii polskiego wędkarstwa dzięki imponującym połowom ich uczestników.



Wydarzenie przyciągnęło prawie 50 dwuosobowych załóg, które rywalizowały w walce o Puchar Manyfik. Przez dwa dni zmagając się, zawodnicy złowili łącznie 363 wymiarowe szczupaki w tym 5 ponad metr, a średnia długość szczupaka wyniosła 67,7 cm, co jest absolutnym rekordem dla tego typu zawodów.

Prawdopodobnie wisienką na torcie był gigant 125,2cm złowiony przez Pawła Zawadzkiego, który swoim rozmiarem zaskoczył dosłownie wszystkich: sędziów, zawodników i kibiców. Oczywiście, jak na każdych zawodach ligi Lowrance MLS, połowy zawodników można było znaleźć na żywo w aplikacji xTraMarlin. Dzięki temu zaraz po złowieniu giganta nasze telefony oszalały – dzwonili wędkarze z całej Polski, przeważnie z pytaniem: co tam się u Was wyprawia, przecież na Mazurach „nie ma ryb”! A no właśnie: są czy ich nie ma?

Przepis na sukces – miejsce

Miejsce akcji – jezioro Mamry, jedno z najpiękniejszych pięknych Wielkich Jezior Mazurskich. Już w ubiegłych sezonach Ligi MLS pokazaliśmy wielokrotnie, że najlepsze wyniki spinningowe w Polsce są możliwe na Mazurach, praktycznie na każdym z Wielkich Jezior. Byliśmy na ponad dwadzieścia – 6 ponadmetrowych ryb, byliśmy na Kisajnie ryba 124 cm złowiona u nas na zawodach, na Niegocinie – również sandacze ponad 80 cm. A to wszystko u nas, a nie w Szwecji czy na łowiskach komercyjnych.

Czy mogłoby być lepiej? Oczywiście, że tak. Choć na każdym z tych jezior działa rybak i robi to, z czego żyje, to jednak w naszym zdaniem specyfika tych jezior i sama natura broni się w miarę skutecznie przed degradacją i ekosystem nie zostaje w nich zaburzony, jak ma to miejsce na niektórych mniejszych wodach.

Przepis na sukces – technologia

Aktualnie jesteśmy w trakcie trwania rewolucji technologicznej w wędkarskim świecie echosond. Mianowicie weszła do użytku technologia Live, potocznie nazywana „latarką”, która od samego początku wzbudzała niemałe kontrowersje wśród wędkarzy. W przeszłości sam byłem świadkiem, jak wielkie kontrowersje wzbudzało używanie na zawodach jakichkolwiek echosond, silników czy GPS, a teraz praktycznie znaczna większość wędkarzy korzysta z tych dobrodziejstw techniki. Moim zdaniem, tak samo stanie się i z technologią Live – wywołane za jej sprawą niemałe zamieszanie wśród wędkarzy, zawodników i organizatorów powoli ucichnie.

Do czego służy „latarka” i jak to działa?

Technologia, która pozwala z dużym dokładnością umiejscowić położenie poszczególnych dużych ryb w toni, co pozwala na precyzyjne podawanie im przynęt – więc w praktyce łowienie ryb do tej pory nieosiągalnych dla wędkarzy. Wbrew panującej opinii, nie jest to technika łowienia ryb w pionie czy wertykalu, jak twierdzi jej przeciwnicy. Do ryb namierzonych wykonuje się rzuty, choć niejednokrotnie są to rzuty bardzo krótkie.

Tu chciałbym rozwiać jeszcze jeden mit związany z głębokością połowianych ryb tą metodą, gdyż jak wykazuje praktyka, większość aktywnych, żerujących drapieżników poluje w warstwie toni zaledwie kilku metrów pod powierzchnią wody, a więc z rybami wyholowanymi z tak małej głębokości nie dzieje się z nimi nic, co bardziej niż w tradycyjnym spinningu mogłoby wpłynąć na ich przyszłą kondycję fizyczną.

Na pewno warto się zastanowić, czy przepisy dotyczące pionowego połowu ryb, czyli metod „kolano-oko”, są aktualne. Dla mnie to wygląda tak: przepis stary – technologia nowa, którą warto poddać go regulacjom, by uniknąć niejasnych sytuacji.

Kolejne etapy

Lowrance Liga MLS na sezon 2024 obejmuje jeszcze kilka przystanków, w tym zawody na jez. Kisajno (21-22 września) oraz jez. Niegocin (12-13 października). Każde z tych etapów zapowiada się równie emocjonująco i na pewno przysporzy wielu emocji uczestnikom. Organizatorzy już teraz zapraszają wszystkich chętnych do udziału w tych prestiżowych zawodach, które są nie tylko sportową rywalizacją, ale także okazją do spotkania i wymiany doświadczeń między wędkarzami z całej Polski. Przypominamy, że każda edycja Ligi to oddzielne zawody, w których może wystartować każdy wędkarz i porównać swoje umiejętności z innymi.

Zawody na jeziorze Mamry były sukcesem, zarówno pod względem organizacyjnym, jak i sportowym. Rekordowe połowy oraz wspaniała atmosfera sprawiły, że to wydarzenie na długo pozostanie w pamięci wszystkich uczestników. Już teraz z niecierpliwością czekamy na kolejne etapy Lowrance Ligi MLS, które zapowiadają się równie emocjonująco i widowiskowo.

Wyniki

1. Hype Tackle (Paweł Jurkiewicz, Dawid Tonojan) – 5 pkt. sekt. (129 097 pkt.)
2. Lowrance Team (Aleksandra Frankowska, Damian Doda) – 5 pkt. sekt. (127 390 pkt.)
3. Fishup Polska (Adam Grabowski, Adam Konowrocki) – 5 pkt. sekt. (124 376 pkt.)

Prawdziwy wisienką na torcie był wielki szczupak 125,2 cm

Artykuł znajdziecie na stronie 46 WW 7/24.

9 lipca 2024, 00:56